CZĘŚĆ XLVIII — № 57. ROK 24 — (1853.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 28 Lipca. / 9 Sierpnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 27 Lipca. / 8 Sierpnia.

W dniu 18 Lipca, o godzinie 7 po południu N. Królowa Jmć Niderlandska Anna Pawłówna, Królowa-Matka dziś panującego Króla, przybyła do Moskwy.

(Gaz. Polic. Mosk.)

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Wojskowości, z dnia 23 Lipca, wykreślony zostaje ze spisów, zmarły, Zarządzający Moskiewską Komisoryatską Kommisyą, Jenerał-major *Rosenmeyer*.

Rozkazy dzienne Cesarskie *w Wydziale służby Cywilnej.*

18 Lipca, (w Peterhofie.) Za wysługę lat otrzymują rangi: Radzcy Stanu, Niezmienny Członek Wołyńskiej Kommisyi żywności Radzca Kollegialny *Bilski;* — Sekretarza Kollegialnego, Sekretarz Rady Miejskiej Mohylewa Gubernijalnego, Sekretarz Gubern. *Kościuszko-Wałużynicz;* — zatwierdzony zostaje na urzędzie, obrany przez Szlachtę, niezmienny Członek Kijowskiej Gubernijalnej Kommisyi żywności, Protokolista tamecznego Szlacheckiego Deputatskiego Zgromadzenia Radzca Honorowy *Strzelecki*, z uwolnieniem od tego urzędu; — przyjęci zostają do służby dymissyonowani Sekretarze Gubernijalni: *Jurkiewicz* na Sekretarza Opieki Szlacheckiej Wileńskiej i *Sienicki* na Dozorcę akcyzy w powiecie Wieliżskim.

19 Lipca, (w obozie pod Krasném-Siołem.) W gubernii Mińskiej. Za odznaczającą się służbę podniesiony został do rangi Radzcy Honorowego, Sekretarz Kollegialny Tłumacz Rządu Gubernijalnego *Riasowski;* — za wysługę lat, następni urzędnicy zostali podniesieni do rang: Radzcy Kollegialnego, Radzca Dworu Sędzia powiatowy Miński *Dobrowolski;* — Radzcy Dworu, Assesorowie Kollegialni: Sprawnik Miński *Fligel* i Naczelnik okręgowy Miński Dóbr Państwa *Neroński;* — Assesora Kollegialnego, Radzcy Honorowi: Starszy Sekretarz Rządu Gubernijalnego *Anisimow*, Sprawnik Bobrujski *Cytowicz*, były Członek Komitetu powiat. Borysowskiego dla dozoru nad prawną przedażą trunków, obecnie Sekretarz Kancellaryi Marszałka tegoż powiatu *Bohdanowicz* i Pomocnicy Naczelników okręgowych Dóbr Państwa: Słuckiego *Neroński* i Mozyrskiego *Stabrowski;* — Radzcy Honorowego, Sekretarze Kollegialni: Rządu Gubernijalnego: Sekretarz *Kuczuk* i Naczelnik Stołu *Alexandrowicz*, Assesorowie Sądów Ziemskich: Ihumeńskiego Starszy Niezmienny *Kuźmiński* i Rzeczyckiego wydziału trunkowego *Strzałko*, Dozorcy okręgowi w powiatach: Ihumeńskim *Bujanowski* i Bobrujskim *Gumowski* i *Wołodźko*, Naczelnik Stołu Izby Sądu Krymin. *Piekarski*, Sekretarze: Sądów powiatowych: Mozyrskiego *Jelnicki* i Bobrujskiego *Zgorzelski*, Magistratu Słuckiego *Dobrowolski*, Opieki Szlacheckiej Mozyrskiej *Knobelsdorf*, Izby Skarbowej: Buchalter *Bolcewicz* i Kontroler *Hryniewiecki*, Kassy powiatowej Nowogródzkiej Buchalter *Assanowicz;* Izby Dóbr Państwa: Referent *Żudra*, Buchalter *Samujło* i Naczelnik Stołu *Bielacki;* — Sekretarza Kollegialnego, Sekretarze Gubernijalni: Kancellaryi Cywilnego Gubernatora: Buchalter *Jodziewicz* i Pomocnicy Zarządzającego Kancellaryą Starszy *Jachimowicz* i Młodszy *Łyczkowski*, Rządu Gubernijalnego: pełniący obowiązki Naczelnika Stołu *Żukowski* i Pomocnik Naczel. Stołu *Alexandrowicz*, Dozorca okręgowy pow. Nowogródzkiego *Kamiński*, Sekretarz Sądu Ziem. Bobrujskiego *Połoniewski*, Policyj miejskich: Mozyrskiej Kommisarz *Narzymski* i Mińskiej Dozorca kwartałowy *Mikłaszewicz*, Kancelliści: Rządu Gubernijalnego *Stretowicz*, Urzędu Powszechnej Opieki *Janowski*, Deputatskiego Szlacheckiego Zgromadzenia, obec-

nie dymissyonowany *Wańkowicz*; Naczelnicy Stołu Izby Sądu Kryminalnego *Malentynowicz* i *Garin*, Assesorowie od Szlachty w Sądach powiatowych: Nowogródzkim *Haciski*, Bobrujskim *von Spindler* i Słuckim *Latkowski*; Izby Skarbowej: Kontroler *Jakubowski*, Pomocnicy: Kontrolera *Samowicz* i Buchaltera *Maliszewski*, Dozorcy akcyzowi w powiatach: Słuckim *Łopott* i Nowogródzkim *Wolski*; Izby Dóbr Państwa: Inżenjer Cywilny *Skuratow*, Mierniczy Skarbowy Wydziału Lustracyjnego w Gubernii *Korpusow* i Pomocnik Naczelnika Stołu *Korzeniowski*;—Sekretarza Gubernijalnego, Rejestratorowie Kollegialni: Rządu Gubernijalnego: Naczelnik Stołu *Brzezicki* i Pomocnicy: Naczelnika Stołu *Murzicz* i Exekutora *Sopoćko*, Sekretarz Kancellaryi Marszałka powiatu Rzeczyckiego *Daniłowicz*, Kommisarz Policyi Mińskiej *Bartoszewicz*, Dozorca okręgowy powiatu Rzeczyckiego *Czeczott*, Sądów Ziemskich: Mozyrskiego Sekretarz *Wiszniewski*, Rzeczyckiego Naczelnik Stołu *Bohdański*, i Nowogródzkiego Rejestrator *Jakubowski*, Kancelliści: Rządu Gubernijalnego *Parmanowicz*, *Matusewicz*, *Przybytek* i *Miezin*, Szlacheckiego Deputatskiego Zgromadzenia: *Hodycki-Cwirko*, Komitetu Gubernijalnego dla rozpatrzenia i ułożenia inwentarzów majątków obywatelskich *Merło*, Kancellaryi Marszałków powiatowych: Pińskiego *Zabłocki*, Bobrujskiego *Wańkowicz* i Rzeczyckiego *Prozor*; Izb: Sądu Cywilnego Dziennikarz *Haciski*, Sądu Kryminalnego Kancellista *Horbatowski*, Sekretarz Magistratu Borysowskiego *Leczycki*, Sądów powiatowych: Mozyrskiego Naczelnik Stołu *Monkiewicz*, i Słuckiego Dozorca aktów wieczystych *Pietnicki*, Sekretarz Strapczego powiatu Bobrujskiego *Majewski*; Izby Skarbowej: Pomocnicy: Naczelnika Stołu *Rajecki* i Kontrolera *Prawdzik* i *Mancewicz*, Kancelliści: *Włodzimirski*, *Rymaszewski* i *Weryha*, Kass powiatowych: Słuckiej Buchalter *Niekraszewicz*, Mińskiej Dziennikarz *Adamowicz*, i Pomocnicy Buchaltera: Borysowskiej *Januszkowski* i Mińskiej *Salmonowicz*; Izby Dóbr Państwa: Mierniczy Skarbowy Wydziału Lustracyjnego w Gubernii *Jaczynowski*, Pomocnik Naczelnika Stołu *Kuncewicz*, Kancelliści: *Malentynowicz*, *Homolicki*, *Aramowicz*, przy Lustracyi *Parkowicz* i Sekretarz Mińskiego okręgowego Zarządu *Kiersnowski*; — otrzymują rangę Rejestratora Kollegialnego, Pomocnik Naczelnika Stołu Rządu Gubernijalnego *Judycki*, Sądów Ziemskich: Rzeczyckiego Naczelnik Stołu *Soplica* i Ihumeńskiego Rejestrator *Tracewski*, Sekretarze Dozorców okręgowych w powiatach: Bobrujskim *Wiszniewski* i *Bączewski*, Nowogródzkim *Borkowski*, Mozyrskim *Szuszkiewicz*, i Borysowskim *Krassowski*, Kancelliści: Kancellaryi Cywilnego Gubernatora *Żytnikow*, *Jachimowicz*, *Szemetyłło* i *Hejdukiewicz*, Rządu Gubernijalnego *Leśniewski*, *Jaźwiński* i *Polański*, Kancellaryi Słuckiego powiatowego Marszałka *Stefański*, Policyi Pińskiej miejskiej *Sołowjew*, były Kancellista Izby Dóbr Państwa, obecnie Rady Mińskiej miejskiej *Wołosewicz*; Sekretarz Sądu powiatowego Mińskiego *Wołotowski*, Buchalter Magistratu Słuckiego *Gorbikow*, Sekretarz Strapczego powiatu Mińskiego *Załęski*, Kancelliści: Izb: Sądu Kryminalnego *Tomaszewski*, *Puciata* i Sądu Cywilnego *Karpowicz*, *Płoński* i *Jelec*, Opiek Szlacheckich: Pińskiej Xiążę *Drucki-Lubecki* i Nowogródzkiej *Protasewicz*, Sądów powiatowych: Mozyrskiego *Pińkiewicz*, Nowogródzkiego *Podhajski* i Bobrujskiego *Wołk-Leonowicz*, Magistratu Rzeczyckiego *Sapocki*, były Sekretarz Strapczego powiatu Bobrujskiego *Niemczynowicz*; Pomocnik Naczelnika Stołu Izby Skarbowej *Bielinowicz*, Kass powiatowych: Ihumeńskiej Pomocnik Buchaltera *Czuprynowski* i Nowogródzkiej Pomocnik Dziennikarza *Habich*, Kancelliści: Izby Skarbowej *Filipowicz*, *Raczkowski*, *Szpyrkowicz*, *Czyż* i *Klimaszewski*, Kassy powiatowej Nowogródzkiej *Puzinowski* i *Surewicz*; Izby Dóbr Państwa: Pomocnik Naczelnika Stołu *Mieleszkiewicz*, Kancelliści: Izby Dóbr Państwa *Horbatowski*, *Fogel*, *Trzeciak*, i *Matusewicz*, Zarządów okręgowych: Słuckiego *Fastowicz* i Bobrujskiego *Zabiełło* i *Masłowski*.

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły Orderów, z dnia 12 Lipca, Marszałek Saxen-Weimarskiego Dworu i Fligeladjutant Wielkiego Xięcia hrabia *Weist*, najłaskawiej mianowany kawalerem orderu Św. Włodzimierza 3 klassy.

— 24 Lipca umarł tu w Petersburgu Starszy Urzędnik III Oddziału przybocznej J. C. Mości Kancellaryi, Rzecz. Radzca Stanu baron *Dolst*.

Po 22 Lipca zostawało chorych na cholerę w Petersburgu 581 — w ciągu doby zachorow. 50 — wyzdr. 23 — umarło 22 — po 23 Lipca pozostało chorych 586.

W ciągu doby zachor. 66 — wyzdr. 25 — umarło 23 — po 24 Lipca pozostało chorych 604.

W ciągu doby zachor. 38 — wyzdr. 48 — umarło 21 — po 25 Lipca pozostało chorych 573.

W ciągu doby zachor. 50 — wyzdr. 66 — umarło 17 — po 26 Lipca pozostało chorych 540.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 18 (30) Lipca.

N. Cesarz, mianować raczył kawalerami orderu Św. Anny 2 klassy z koroną Cesarską, Podpułkownika Zajczka, Komendanta Cattaro, i Majora Sztabu Jeneralnego Kalika, obu z wojsk J. C. K. Apostolskiej Mości. Tymże orderem 2 klassy, zaszczycony został P. Roesler, Konsul Cesarsko-Austryacki w Ruszczuku.

Marszałek Szlachty gubernii Warszawskiej.

Znaczna liczba osób w gubernii Warszawskiej zamieszkałych, którym służy prawo używania tytułu Xięcia lub Hrabiego, nie przedstawiła dotąd potomstwa swego do zapisu w xięgi genealogiczne, skutkiem czego w razie otrzymania od Władzy Wyższej jakichbądź zapytań, odnoszących się do tegoż potomstwa, zachodzi wielka trudność, a czasami nawet zupełna niemożność udzielenia na takowe dokładnej odpowiedzi. W celu więc zaradzenia temu, jak niemniej dla usunięcia nastręczających się często w tym względzie wąt-

pliwości, Marszałek Szlachty gubernii Warszawskiej ma honor uprzedzić niniejszém osoby, którym tytuły honorowe ostatecznie przyznane zostały, o potrzebie niezwłocznego zapisania swych dzieci do xiąg genealogicznych; zaniedbujący bowiem dopełnienia tej formalności, sami sobie winę przypiszą, jeżeli przy żądaniu dla którego z dzieci dowodu na posiadany tytuł Xięcia lub Hrabiego, znacznego doznają opóźnienia.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *23 Lipca*. Kraje Włoskie połączone z Austryą w Związek Celny, przysłały już swe oświadczenie przystania na traktat handlowy i Celny Austryacko-Pruski i stosowne ugody zostaną niezwłocznie podpisane.

— List z Wiednia, ogłoszony przez Gazetę *Times*, twierdzi, że nieporozumienie między Rządami Austryackim i Stanów Zjednoczonych doszło do znacznego zająłrzenia. Wychodzcy Włoscy i Węgierscy w Konstantynopolu dawali serenadę Posłowi Amerykańskiemu Panu Marsh. (Donieśliśmy już, że jak tylko fregaty wojenne austryackie *Bellona* i *Novarro* weszły do Portu Smyrny, i mianowicie 13 Lipca, korwetta amerykańska *Saint Louis* natychmiast odpłynęła z tego portu.) *(J. de S.-P.)*

PRUSSY. 21 Lipca Król Jmć znajdował się na otwarciu drogi połączenia w Westfalii; 23 tegoż m. o 10½ godzinie wieczorem przybył do Potsdamu; tegoż dnia J. K. Mość był na obiedzie u Króla Jmci Hanowerskiego. Od chwili powrotu Królestwa JJ. Bawarskich z Hamburga, Król Maxymiljan mieszka w pałacu Królewskim w Berlinie, a Królowa Bawarska pojechała z bratem Swoim, Xięciem Adalbertem, do zamku Fischbach, w Szląsku.

— Król Jmć Pruski wyjedzie 30 Lipca do Puttbus, na wyspie Rügen, dla brania kąpieli morskich i zabawi tam do 22 lub 23 Sierpnia. Królowa zaś uda się 1 Sierpnia, pod imieniem Hrabiny Zollern do Ischl. N. Pani pojedzie przez Drezno, Pragę i Wiedeń, i zabawi dni kilka w Schönbrunn.

— W tych dniach miały znowu miejsce w Kolonii rewizye domów, w skutek których Policya aresztowała wielu robotników i zabrała chorągiew, pozostałą z czasu ostatnich stowarzyszeń pomiędzy ludźmi tej klassy.

— 23 Lipca przywieziony został do Berlina aresztowany w Koblentz, były porucznik Pruski Usener, (był on używany w Londynie przez Kossutha do robienia granatów, podobnych do tych, jakie zostały odkryte w Berlinie i Rostocku). Ten wychodziec zeznał, że miał zamiar przebrać się przez Marsyliję do Turcyi. *(P. P.)*

GOTHA, *24 Lipca*. Choroba Xiążęcia Jmci Panującego, (Odra), przybrała ciężki charakter; wszakże symptomata nie grożą żadném niebezpieczeństwem.

KASSEL. Król Jmć Pruski z Xięciem Następcą przybyli do Wilhelmshöhe. Przyjęcie NN. Gości było uroczyste. Przy obiedzie Elektor wniosł toast za zdrowie Króla Jmci, który odpowiedział toastem na cześć Wysokiego Gospodarza. 21 Lipca bardzo rano Król Jmć i Xiążę Pruski puścili się w dalszą podróż do Warbourg i Paderborn.

KOBURG, *25 Lipca*. Stan Jego Wysokości Xięcia Panującego znacznie się polepszył; odra idzie trybem zwyczajnym. *(P. P.)*

SZWECYA.

STOCKHOLM, *18 Lipca*. Patentem Królewskim z dnia 13 b. m. Sejm zwołany jest na 15 Listopada roku bieżącego.

— Podług doniesienia Ministra pełnomocnego Niderlandzkiego w Stockholmie, Kollegium Handlowe Szwedzkie uznało i ogłosiło za dotknięte cholerą miasta: Abo, Helsingfors, S.-Petersburg, Kronstadt, Narwę, Rygę, Rewel i Kopenhagę, a za podejrzane wszystkie porty finlandskie od Christianstadt, aż do granicy Rossyjskiej, porty wysp Alandskich, wszystkie porty rossyjskie zatoki Finlandskiej, i morza Baltyckiego, oraz wszystkie porty Seelandskie. *(J. de S.-P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *27 Lipca*. Przedwczora i wczora Izba Gmin zajmowała się dalszym rozbiorem w Komitecie billu o zarządzie Indyj Wschodnich i odrzuciła wszystkie podawane poprawy prócz jednej, P. V. Smith, stanowiącej, że Prezes Biura Kontroli Zarządu Indyj będzie pobierał płacę niemniejszą od płacy Ministrów, tudzież że jeden tylko z Sekretarzy tegoż Biura będzie mógł być obranym na Członka Parlamentu. Na poprawę tę Ministrowie oświadczyli swoje zgodzenie się.

Przedwczora bill o środkach powściągnienia w Irlandyi przestępstw i zbrodni przyjęty został 141 głosem przeciw 23.

— W przeszłą Sobotę został wydrukowany bill, zamykający tak zwane Domy Zakładów wszelkiego rodzaju na pieniądze, które tamże były składane. Powiedziano w samym billu, że takie domy są niemoralne, jako utrzymujące namiętność gry. Kary ustanowione za naruszenie zakazu, są: wina pieniężna 100 funtów sterl. i więzienie nie dłuższe nad sześć miesięcy. Ci którzy będą przyjmowali na skład pieniądze zakładowe, ulegną sztrafowi 50 funtów sterl. i więzieniu na trzy miesiące; ci którzy będą wystawiali afisze, wskazujące miejsca przyjmowania zakładów, karani będą 30 funtami sterl. sztrafu i więzieniem 2 miesięczném. Urzędnicy obowiązani są pilnie śledzić i wykrywać przypadki naruszenia tego prawa. W ogólności środek ten jest wielkiej wagi i oczekują zeń najlepszych skutków.

— Piszą z Portsmouth do gazety *Times*, że spodziewają się w Spithead Królowej Jmci na przegląd zebranej tam flotty, której skład jest następujący: okręty 3 pokładowe: *Xiążę Wellington*, śrubowy, 131 dział; *Neptune*, żaglowy, 121 dział; *Waterloo*, żaglowy, 120 dział; *Queen*, żaglowy, 116 dział; okręty 2 pokładowe: *Saint Jean d'Acre*, śrubowy,

101 dział, *Agamemnon*, śrubowy, 91 dział; *Prince Regent*, żaglowy, 90 dział; *London*, żaglowy, 90 dział; *Blenheim*, śrubowy, 60 dział; *La Hogue*, śrubowy, 60 dział; *Edinburgh*, śrubowy 58; *Ajax*, śrubowy, 58 dział; Fregaty: *l'Impérieuse*, śrubowa 50, *Arrogant*, śrubowa 46, *Sybil*, żaglowa 40, *Amphion*, śrub. 36, *Tribune*, śrub. 30, *Sidon*, kołowa 22, *Highflyer*, śrubowa 21, *Terrible*, kołowa 21, *Odin*, kołowa 16; Korwetty: *Encounter*, śrubowa 14, *Leopard*, kołowa 12, *Desperate*, śrubowa 8; ślupy parowe: *Barracouta* 6, *Vesuvian* 6; pocztowy ślup *Banshee* 2 działa.

«Nigdy przegląd liczniejszej i wspanialszej flotty nie miał miejsca, od zjazdu Monarchów w Portsmouth 23 Czerwca 1814. Ten historyczny przegląd odbyty był przez Xięcia Regenta w obec NN. Sprzymierzeńców: Cesarza Rossyjskiego i Króla Pruskiego. Monarchowie, z celniejszemi dowódzcami swych armij, w liczbie których znajdowali się Xiążę Wellington i Blucher, udali się byli w batach aż na koniec linii zajmowanej przez uszykowane okręty. I obecnie eskadra w Spithead zwiedzana była przez znakomitych cudzoziemców, między któremi wymieniają Jenerała Ogarew, adjutanta Cesarza Jmci Rossyjskiego, jenerała hrabię de Montebello, adjutanta Cesarza Jmci Francuzów, jenerała hrabię Reille, i t. d.

— Ostatnia poczta Wschodnia przywiozła do Anglii wiadomość o zupełném ukończeniu wojny na Przylądku Dobrej Nadziei z Kaframi. Wszystkie ślady rokoszu znikły zupełnie.

— Doktor Newman, kapłan katolicki nawrócony, a przedtém duchowny anglikańskiego kościoła, ofiarował na Uniwersytet Irlandski składkę zebraną dla niego w celu zapłacenia kary pieniężnej, zasądzonej na nim bardzo niesłusznie na rzecz niejakiego Achilli, dominikana z Ankony, który przeszedł na protestantyzm, i pozwał był X. Newman o potwarz, z powodu wydanej przez niego broszury. Sąd Przysięgłych, powtórnie wezwany do roztrząśnienia sprawy X. Newman, zmienił swój wyrok i uwolnił od wszelkiej kary, z uwagi, że ten duchowny udowodnił wszystkie zarzuty, które był poczynił ex-xiędzu Achilli. Składka ta wyniosła była 3,600 funtów sterl. Nadto X. Newman ofiarował kilkaset funtów sterl. na klasztory w Irlandyi.

— Odebrano z Chin wiadomość, że powstańcy opanowali Amoy, jeden ze czterech portów, które, w skutek ostatniej wojny Anglii z Chinami, zostały otwarte dla handlu całego świata.

— W Kanadzie odbył się akt pamiętny w dziejach tej kolonii; otwarta została 18 Lipca kommunikacya prosta z oceanem Atlantyckim za pomocą drogi żelaznej, której linija wychodzi z Portland.

Londyn, *28 Lipca*. Wczora Izba Gmin ukończyła w Komitecie rozprawy nad billem o zmianach w zarządzie Indyj Wschodnich; rozprawy te, po odrzuceniu podawanych przez oppozycyą zmian, nie przedstawiły nic ważnego.

— W tych dniach Xiężna Hamilton uczyniła publiczne wyznanie nawrócenia się swego na wiarę katolicką. Sam Xiążę, jak słychać, pójdzie niezwłocznie za jej przykładem. Siostra Xięcia, rozwiedziona z mężem, Xiężna Newcastle, jest też katoliczką.

— Podług doniesień z Przylądka Dobrej Nadziei zbierano tam składki na urządzenie wyprawy w zachodnie strony kolonii dla szukania pokładów złota. Drogi ten kruszec, jak wiadomo, znajduje się we wschodniej i środkowej Afryce. Składał on znaczną część dochodów, otrzymywanych przez Portugaliją z posiadłości afrykańskich wprzód nim te nie zostały zhańbione i zapowietrzone handlem murzynów. Wywożono znaczne ilości złota, mianowicie z Sofala. Na Przylądku zajmują się też odszukiwaniem pokładów węgla ziemnego i dokopano się już, na głębokości 56 stóp, warstwy, która wskazuje z pewnością blizkie położenie tego szacownego płodu Królestwa kopalnego. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *28 Lipca*. Przedwczora odbyło się w wielkiej sali Luwru uroczyste rozdanie nagród w skutek wystawy 1853. Cesarz nie mogąc dla pewnych przeszkód osobiście wypełnić tego obrzędu, wyznaczył w zastępstwie J. C. Wysokość Xięcia Napoleona.

— Donoszą z Havre, z dnia 25 Lipca, że przepyszny yacht parowy *North Star*, kommodora Stanów Zjednoczonych Pana Vanderhilt, który niedawno był w Petersburgu i ztamtąd przybył do tamecznego portu, w dniu 24 Lipca odpłynął, pożegnawszy port dwoma wystrzałami działowemi. *North Star* udaje się do Gibraltaru, zkąd zwiedzi porty włoskie, potém Konstantynopol i Alexandryą i z tego ostatniego odpłynie napowrot do Ameryki.

Paryż, *29 Lipca*. Wczora pogłoski o wojnie rozeszły się były w Paryżu, i nigdy może tyle nie były zjednały wiary.

Gazeta Belgijska *Indépendance* donosząc o tém, czyni uwagę, że właśnie pogłoski te rozszerzyły się w chwili, kiedy odbierano w Paryżu odpowiedź Dywanu na okolnik Gabinetu Rossyjskiego, a niepodobna nic bardziej wyrozumiałego, bardziej pokojowi przyjaznego widzieć jak ta odpowiedź, którą podobało się nazwać *protestacyą*.

«Spekulańci, przybywający na Bursę, byli pod wpływem artykułu gazety *Siècle*. Ta gazeta twierdziła, że Poseł Angielski odebrał ważne od Rządu swego depesze i że Gabinet Angielski uznał za konieczne, iżby flotty sprzymierzone weszły do Dardanellów, nie w znaczeniu kroku nieprzyjacielskiego, ale żeby stać tam na straży przyszłych wypadków.

«Te nowiny były dane z taką pewnością, że sprawiły mocne wrażenie i spowodowały liczne ofiarowania papierów na sprzedaż, ale gdy najznakomitsi spekulanci nie przestawali kupować, ruch wsteczny nie omieszkał zatrzymać się. Wkrótce całkiem zwątpiono o prawdziwości danej przez *Siècle* nowiny.

«Następnie przeciwne pogłoski krążyć zaczęły. Mówiono o depeszy otrzymanej z Jass, z protestacyą Sułtana, całkiem w duchu pokoju, we względzie zajęcia Xięztw nad-Dunajskich, oraz o odebranej w Marsylii depeszy o nastąpionym układzie, na który przystały wszystkie strony.

«Porta, jak twierdzono, przyjęła pośrednictwo Austryi i tylko poczyniła małe zmiany, których zatwierdzenia oczekiwano od Gabinetów Angielskiego i Francuzkiego. Te nowiny spowodowały mocne podwyższenie papierów na Giełdzie Marsylskiej. To dążenie odbiło się i na Paryzkiej Giełdzie. Na tej ostatniej, papiery stanęły 26 Lipca: 4½ procentowe 103 franki 30 centimów.—3 procent. 78 fr. 50 centimów.

— W korrespondencyi gazety Augsburskiej z Paryża czytamy: «W tej chwili hasłem Rządu Francuzkiego, jest «Pokój i Oszczędność». Uznano, że wojna byłaby klęską prawdziwą, dla tegoto Giełda pojęła odpowiedź P. Drouyn de Lhuys na okolnik Gabinetu Ruskiego w duchu pokoju, pomimo frazesów walecznych, tu i ówdzie w niej rozrzuconych.

«Miasto Bordeaux spodziewało się widzieć Cesarza na otwarciu drogi żelaznej, Cesarz nawet był przyrzekł swą bytność, ale potém zmienił postanowienie, a to nie dla czego innego, jak że uroczystość ta wymagałaby pieniędzy. Ten popęd do oszczędności ma dwie przyczyny; naprzód Cesarz nie spodziewał się iżby jego dóm tak drogo kosztował. Widzi, że 25 miljonów listy cywilnej nie wystarczają. Wszędzie więc ile możności ograniczają wydatki. Tak to, po uorganizowaniu kapelli pałacowej na wzór tej, jaka była za pierwszego Cesarstwa, nagle, po czterech miesiącach, zwinięto ją i zachowano tylko płacę Dyrektora P. Auber, który tymczasem żadnej dyrekcyi nie ma. Drugą przyczyną jest, że Cesarz zamierza wezwać Rady Departamentowe i Gminowe do znacznych ofiar, dla zapobieżenia podrożeniu zboża, w interessie klass roboczych.»

— Monitor ogłasza Dekret, podający do wykonania konwencyą pocztową, zawartą między Francyą i Państwem Papiezkiém.

— Donoszą że Monsignor Sacconi, Nuncyusz Apostolski w Bawaryi, mianowany jest do Francyi, na miejsce Monsignora Garibaldi. *(J. de S.-P.)*

BELGIJA.

BRUXELLA, *29 Lipca.* Xiążę Brabancyi i Hrabia Flandryi wrócili zupełnie do zdrowia. Wczora JJ. KK. Wysokości przechadzali się już po ogrodzie zamku Laeken. *(J. de S.-P.)*

WŁOCHY.

Piszą z Liwurno, dnia 21 Lipca:

«Wiadomości z legacyj i nawet z małej Rzeczypospolitej San Marino, są opłakane.

«Ten drobny kraj, który odznaczał się swém doskonale neutralném zachowaniem się przez ciąg tylu lat, wpadł całkiem w ręce stronnictwa Czerwonego od czasu, jak dał schronienie wychodzcom bandy Garibaldi. P. Jan Chrzciciel Bonnelli, Sekretarz Stanu (Minister Spraw Zagranicznych) małej Rplitej, został zabity na miejscu wystrzałem karabinowym w chwili, kiedy wieczorem wracał do siebie. P. Bonnelli był człowiek znakomity, najłagodniejszego charakteru, kochany od wszystkich dobrzemyślących, całym jego występkiem w oczach zabójcow było, iż należał do stronnictwa konserwatorskiego. Pokazuje się iż od lat dwóch był już skazany na śmierć za to, iż wydał mazzinistów, którzy się byli schronili do San Marino.

«Zresztą zabójstwa stały się rzeczą zwyczajną nadewszystko w Romanii. W Faenza zostali zabici Gubernator, jego żona i dwoje dzieci. Gonfaloniere (Mer) ciężko raniony. W Castel Bolognese, między Imola i Faenza, uczyniono kilka bezskutecznych usiłowań, ale w Forli powiodło się zbójcom i Sekretarz Delegata zginął od sztyletu. Niepodobna sobie wystawić smutku, jaki podobne zbrodnie szerzą we Włoszech. Możnaby sądzić, że Mazziniści, których wszyscy głośno o te zabójstwa obwiniają, chcą koniecznie uwiecznić pobyt Austryaków w Romanii, a Francuzów w Rzymie.»

— Listy z Rzymu donoszą, że znaczne rozruchy zaszły w Bolonii, Forli, Rimini i Rawennie z powodu drożyzny zboża. (Donieślimy już, że z powodu tych rozruchów prolegat Boloński zabronił wywozu zboża.) *(J. de S.-P.)*

GRECYA.

ATENY, *15 Lipca.* Okręt parowy wojenny austryacki *Custozza*, przywiozł do Pirei z Konstantynopola nowego Ministra Austryackiego przy Dworze Greckim, P. Kletzl, oraz Konsula Austryackiego w Smyrnie, który został złożony z tej posady z powodu smutnych wypadków, które zaszły w tém mieście między marynarzami austryackiemi i wychodzcami politycznemi.

Podług nowin z Cefalonii, Rząd angielski kazał przewieźć z tej wyspy do Korfu działa i ammunicye; ma bowiem zamiar skoncentrowania w Korfu wszystkich sił zbrojnych, rozrzuconych po innych wyspach Jońskiego Archipelagu.

— Korrespondencye z Aten twierdzą, że według dokładnych i sumiennych obrachowań, liczba chrześcian wymordowanych przez turków w Mecedonii, w ciągu ostatnich sześciu miesięcy, wynosi 942 osób. Wszystkie te zbrodnie pozostają nieukaranemi i wiadomość nawet o nich rzadko dochodzi do Europy chrześciańskiej.

— Królowa Jmć Grecyi przybyła 15 Lipca do Korfu, i była tam uroczyście powitana przez Lorda Wielkiego Kommisarza, który miał do niej przemowę. 17 Lipca Królowa stanęła w porcie Pirei. *(P. P.)*

TURCYA.

Piszą z Konstantynopola, 11 Lipca, do Gazety Augsburskiej: «Bajram ukończył się spokojnie. W Bokos tylko przyszło do walki między Grekami i Turkami i dwóch greków zabito. Przed Bajramem Rząd kazał po wszystkich meczetach upominać turków, iżby się zachowali spokojnie i względem chrześcian nie dopuszczali się żadnych gwałtów.»

— W korrespondencyi z Paryża, z dnia 20 Lipca, do gazety Augsburskiej czytamy: «Odbieram listy z Konstantynopola, które w najsmutniejszych barwach przedstawują wewnętrzne położenie Turcyi. Wszędzie doskonała panuje anarchija. Rozprzężenie wszystkiego co istnieje, czyni tak szybkie postępy, iż trzeba będzie może protektoratu ogól-

nego europejskiego, żeby zapobiedz morderczej wojnie domowej. Obok tego kassy publiczne w Stambule są tak wyczerpane, że już zwracano się po pieniądze do Paryża i Londynu. Wypadkiem tego będzie zapewna zaciągnienie ogromnej pożyczki przez Turcyą, za zaręczeniem wielkich Mocarstw Europejskich. (Gazeta Augsburska umieszcza przypisek, że wieść, jakoby Rząd Stanów Zjednoczonych pożyczył Porcie 80 miljonów piastrów, według wszelkiego podobieństwa, jest zmyśloną.) *(P. P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOSCI.

LONDYN, *29 Lipca.* Wczora Izba Lordów przyjęła ostatecznie bill o podatku od spadków.

Izba Gmin prowadziła dalej rozprawy nad billem o reformach w Zarządzie Indyj. Sir John Packington wniosł artykuł dodatkowy, uchylający monopoljum soli, posiadane dotąd przez Kompaniją i ustanawiający wolną fabrykacyą soli, za opłatą akcyzy. Mówca z wielką energiją powstawał na nadużycie, skutkiem którego kompanija każe sobie płacić 300 i 400 procentów za jeden z artykułów pierwszej potrzeby życia.

Sir Ch. Wood, w imieniu Gabinetu, objaśnił, że sir Packington chce po prostu, iżby monopoljum, dziś służące Kompanii Wschodnio-Indyjskiej, przeszło w posiadanie fabrykantów soli. Ludność Indyjska, dodał Minister, płaci tylko jeden podatek; opłata takowa upada na sól i nie wynosi nad 8 do 9 denarów pogłównie i rocznie. Pozwolenie przywozu soli z Anglii pozbawiłoby wszelkiego zarobku odwiecznych i dziedzicznych produktorów soli w Bengalu.

Po rozprawach, w których brali udział lord John Russell, i P. Disraeli, wniosek sira Johna Packington został przyjęty 117 głosami przeciw 107; Gabinet przeto został przekreskowany na tym artykule 10 głosami.

— Odebrano pocztę z New-York z dnia 16 Lipca, która przywiozła wiadomość, że P. Buchanan ostatecznie przyjął ofiarowaną mu przez Prezydenta Stanów Zjednoczonych posadę Posła w Londynie. *(J. de S.-P.)*

PARYŻ, *30 Lipca.* Wątpliwości, jakie mogły jeszcze zachodzić we względzie pewności nowin ostatnich z Konstantynopola, odebranych w Marsylii przez statek *Caradoc* (№ poprzedzający, Wiadomości Najpóźniejsze, rubryka Konstantynopol, str. 376.) znikły zupełnie w dniu wczorajszym i papiery podniosły się natychmiast: (4½ procentowe 103 fr. 40 centimów, 3 procentowe 78 fr. 65 centimów.)

Co do wiadomości, które puściła była w obieg gazeta *Siècle*, mianowicie, że Poseł francuzki w Paryżu odebrał depeszę, donoszącą o postanowieniu flott sprzymierzonych wejścia do Dardanellów, ta pokazała się całkiem zmyśloną przez sam ten fakt materyalny, że lord Cowley nie jest ani w Paryżu, ani w Chantilly, ale znajduje się od tygodnia w Anglii, dokąd pojechał dla swych interessów prywatnych. *(J. de S.-P.)*

BERLIN. Królowa Jmć wyjechała 29 Lipca do Ischl przez Pragę i Wiedeń pod imieniem hrabiny Zollern. *(P. P.)*

ATENY, *18 Lipca.* Donoszą ze wszystkich prowincyi, że ustała wszelka obawa nieurodzaju rozynek tak zwanych koryntskich, które, jak wiadomo, stanowią celniejszy produkt, a zatém bogactwo Grecyi. Obawa ta była powstała z powodu rozszerzonej po całym kraju choroby winnej latorośli. Ale prawdziwém zrządzeniem Opatrzności, zjawił się jakiś nowy gatunek owadu, który zniszczył chorobę w samym zarodzie.

— Król nie pojedzie do Karlsbad jak zamierzał na początku lata. Obecność jego w Atenach jest pilnie potrzebną. Władza jego, pomnażana ciągłą pracowitością, stała się tak przeważną, iż, lubo jest Monarchą konstytucyjnym, nic się nie dzieje bez wyraźnej jego woli. *(J. de S.-P.)*

TURCYA. W *Journal de Constantinople*, z dnia 14 Lipca, czytamy: «Okręt *Menduhié* od 28 dział, został całkiem uzbrojony i dziś ma wyjść z arsenału, wraz z fregatą *Sourouhieh*; te oba okręty przyłączą się niezwłocznie od flotty tureckiej stojącej w Bujukdéré.

3 b. m. przybył okręt wojenny śrobowy *Sanspareil* do Besika, na wzmocnienie flotty admirała Dandas. Inne jeszcze okręty tak angielskie jak francuzkie są wprędce spodziewane.

Około 20,000 ludzi wojska z Tunis i Tripoli mają w tych dniach przybyć do Stambułu, gdzie wkrótce cały kontyngens prowincyonalny, tak lądowy jak morski, zostanie zgromadzony.

— W gazecie *Korrespondencya Austryacka* czytamy: «Podług nowin z Konstantynopola z dnia 18 Lipca, Reprezentanci wielkich Mocarstw mieli kilka konferencyj, których wypadek powszechnie jest uważany jako jednawczy i pokojowi przyjaźny. W samym Konstantynopolu, głośno oświadczone przez wspaniałomyślnego Władcę Rossyi postanowienie, nie nastawania bynajmniej na całość Cesarstwa Ottomańskiego, nie przestaje utrzymywać i ożywiać nadziei zachowania pokoju. Pomimo fanatyzmu jaki panuje między muzułmanami i kilku pojedynczych przypadków krzywdy domierzonej chrześcianom, sam Rząd nie dopuścił się dotąd żadnego nieprzyjaźnego względem nich aktu. Głoszono że Chorągiew Mahometa będzie wywieszona w Stambule, przecież, po 18 Lipca to nie nastąpiło, owszem Reszid-pasza szczerze pracuje ku sprowadzeniu pojednania.

— Depesza telegraficzna z Wiednia, z dnia 26 Lipca, do gazety Augsburskiej, mówi co następuje:

«Wczora odebrana tu została z Konstantynopola odpowiedź Porty w formie noty okolnej, oraz protestacya przeciw wkroczeniu wojsk rossyjskich do Xięztw naddunajskich. Nota adressowana jest do reprezentantów wszystkich krajów; jest ona napisana w wyrazach umiarkowanych i zawiera propozycyą wyprawienia do Petersburga Poselstwa nadzwyczajnego.» *(J. de S.-P.)*

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

—

Wirujące Stoły.

P. Faraday, znany fizyk angielski, zwrócił był pilną uwagę, jak zwykli ją zwracać uczeni angielscy, to jest bez żadnego uprzedzenia i ze wszystkiemi zasobami wiedzy, na przedmiot, który niedawno tak powszechnego nabrał rozgłosu i tak rozmaite wywołał sądy: na wprawianie w ruch stolików i innych sprzętów za pomocą łańcucha, utworzonego z kilku osób, trzymających się w zetknięciu przez małe palce rąk. Pierwiastkowe doniesienia o tym przedmiocie, i powtarzane doświadczenia zdawały się dowodzić, iż ruchy stolików trzeba uważać za niezależne od rąk, które w tych razach służą tylko jako bodźce do wywołania i jako przewodniki do udzielania pewnego niewidzialnego płynu lub pewnej siły, która stoliki w ruch wprawia, tak, iż te wymykają się zpod rąk, wirują własnym popędem i każą nawet rękom iść za sobą w pogoń.

P. Faraday, przekonał się naprzód środkami zwyczajnemi, że w manipulacyi używanej do obracania stolików, nie rozwija się w najmniejszym nawet stopniu ani elektryczność, ani magnetyzm ziemski, ani magnetyzm żwierzęcy, ani elektro-magnetyzm; pozostawał więc chyba nowowprowadzony w sferę nauk przez niemieckiego uczonego, P. Reichenbach, pierwiastek nazwany *Od*, pierwiastek bardziej jeszcze nieujęty, od dotąd znanych istot promienistych, i prawie już należący do świata duchowego. Jakoż wszyscy, którym teorya Reichenbacha jest znana, nie wahali się ruchu stolików przypisać *Odowi*, i usposobieniu przez ten pierwiastek w ludziach rozwijanemu, *Odilizmowi*.

W każdym razie P. Faraday bardzo trafnie osądził, iż przedewszystkiém należało upewnić się, czy rzeczywiście bieg stołów jest niezawisłym od drgania rąk na nim trzymanych, czy rzeczywiście stoły zpod rąk po pewnym czasie zaczynają się wymykać i obracać własnym ruchem. W tym celu fizyk angielski wymyślił rozmaite bardzo czułe przyrządy, i wypadek ich zdaje się stanowczo pokazywać, że wirowanie stołów jest fenomenem całkowicie i wyłącznie *mechanicznym*, to jest, że sprzęty te wprawiane są w ruch nie przez żadne emanacye płynów promienistych z osób składających łańcuch, ale prosto przez skombinowane, ciągłe, acz nader nieznaczne i od samych tych osób niepostrzegane drgania własnych ich rąk. Po pewnym przeciągu czasu, te drgania, te drobniutkie elementa siły, nastrajają się do jednego i tego samego kierunku; i przez swą ciągłość i jednostajność, zbiegają się nakoniec w taką, że tak powiem wiązkę, która stanowi już siłę dostateczną do poruszenia zwyczajnego stolika.

Długo byłoby wykładać tu rozmaite sposoby użyte przez P. Faraday; wspomnimy tylko że główniejsze zależały na pokryciu powierzchni stołu ruchomemi, jedne na drugich ułożonemi kartami papieru; do górnej przytwierdzony był rodzaj małego telegrafu, opatrzonego w drążek poziomy, w stanie spoczynku ukazujący na pewny stały punkt ściany. To urządzenie prowadziło do takiego wypadku, że jeżeliby ruch wprost udzielał się od rąk stołowi, powierzchnia jego pokryta kartami wraz z nim obracałaby się i nie byłoby przyczyny iżby karty zmieniały swe położenie jedne względem drugich, pozostałyby przeto jedne na drugich równo ułożone. Przeciwnie, w doświadczeniach Pana Faraday, po niejakim czasie trzymania rąk w łańcuchu, karty wierzchnie zaczynały się posuwać, a z niemi i skazówka telegrafu, nakoniec karty układały się w wachlarz i drążek obiegał prawie półkola, podczas, kiedy stół zostawał nieporuszonym. W ogólności, kiedy powierzchnia stołu była tym sposobem pokryta czémś łatwo poruszającym się, jak np. kartami papieru, działanie ograniczało się do samego tego ruchomego pokrycia, stół zaś wcale się nie ruszał, i w takich tylko razach wirowanie następowało, kiedy ręce bezpośrednio spoczywały na nim. Dodać też należy, że ilekroć P. Faraday zwracał uwagę osób składających łańcuch, na ruchy kart i drążka-wskaziciela, które pokazywały, że ręce ich drgają i ruch ten sprawują, natychmiast wszelkie działanie ustawało; co dowodzi, że to działanie zależało jedynie od niedostatku zwróconej uwagi. Ilekroć zaś osoby pilnie baczyły na utrzymanie rąk swoich w doskonałym spoczynku, tylekroć żaden ruch niedawał się widzieć nawet na powierzchni i w takim razie wirowanie stolików, po najdłuższym nawet czasie, nigdy nie następowało. W dzisiejszym więc stanie wyjaśnienia tego przedmiotu, zdaje się stanowczo dowiedzionèm, że na ruchy wirujących stołów nie wpływa żaden nieznany, nieocenialny działacz przyrodzenia, prócz zwyczajnej siły popędu, którą im udzielają ręce osób trzymane na nich w połączonym łańcuchu.

Przypominamy czytelnikom naszym, artykuł P. *Przystańskiego*, (Tygodnik tegoroczny, № 34), w którym to, co P. Faraday dziś za pomocą narzędzi naocznie pokazał, było z wielką jasnością i precyzyą dowiedzione przez proste rozumowanie. Owczasowy Wydawca Tygodnika, umieszczając ten znakomity artykuł, dodał był przypisek, zawieszający niejako osobiste jego i ostateczne zdanie o tym przedmiocie. Powodem do tego były szczególne fakta z obecnej kategoryi fenomenów, opowiadane o dwóch młodych pannach, tu w Petersburgu znajdujących się. Niektóre fakta o jednej z tych osób były nawet ogłoszone przez P. Bułharyna w wydawanej przez niego ruskiej gazecie «Pszczoła północna.» Pana S....., dziesięcioletnie dziecko, ma za dotknięciem wprawiać w ruch ogromne ciężary, obracać i miotać na wsze strony człowiekiem takiej korpulencyi, jak sam P. Tadeusz, i t. p. Autor pomienionego przypisku z zapłonieniem musi wyznać, że dotąd nie znalazł zręczności przekonania się naocznie o faktach dowodzących tak nadzwyczajnej siły dotknięcia młodej S..... i innej jeszcze panienki, o której podobnež cuda słyszał. Jeżeli więc komu się podoba, może cały ten przedmiot i nadal jeszcze uważać za niezupełnie wyjaśniony. W każdym razie odsyłamy czytelnika do wspo-

mnionego artykułu Pana Przystańskiego. Jeżeli by nawet, w czasie późniejszym, okazały się jakieś fenomena, przechodzące zakres wyłożonej przez niego i popartej bardzo przekonywającemi obrachowaniami teoryi, w każdym razie, teorya ta dla bezstronnego obserwatora, będzie dostateczną do pojęcia i wytłumaczenia znanych dotąd faktów wirowania stolików, sposobem czysto i wyłącznie mechanicznym, bez uciekania się do przypuszczania nadzwyczajnych sił i wpływów.

* * *

Kilka gazet francuzkich razem donoszą, że biegły jeden mechanik w Metz, za pomocą nowowymyślonego przyrządu, potrafił ścisnąć powietrze atmosferyczne do takiego stopnia, że obrócił je w potężną dźwignię, której użycie, jako siły poruszającej, będzie o połowę mniej kosztowne niż użycie pary. Dodają, że dwa wielkie powozy, do których wynalazek ma być zastosowany, budują się spółcześnie i że wkrótce będziemy oglądali ciekawy widok omnibusów, krążących po ulicach bez koni, bez stuku, bez ognia i dymu.

* * *

Gazeta jedna następnie tłumaczy, dla użytku swoich czytelników, kilka wyrazów technicznych, które się często powtarzają po dziennikach, z powodu istnącej kwestyi Wschodniej:

Hatti-szeryf, dosłownie, znaczy Bulla Kalifa, jak mówiemy Bulla Papiezka. Jest to ustawa organiczna, nadana przez Sułtana z jego własnego natchnienia i z jego sankcyą religijną i nieodzowną, jako Naczelnika i Samowładcy wiernych.

Wyraz Tanzimat znaczy rozrządczą ustawę, rozwijającą *hatti szeryf Gulhané*, czyli Kartę nadaną turkom.

Iradé znaczy urządzenie lub instrukcyą, podpisaną przez Sułtana, działającego szczególniej w charakterze Władcy politycznego.

Firman jest dekret podpisany przez Sułtana, w przedmiotach szczególniej administracyjnych.

Berat, czyli dyplomat lub reskrypt, odnosi się prawie wyłącznie do osób.

Sened jest ugoda dyplomatyczna, podpisana przez upoważnionego ku temu Ministra; stanowi ona akt obustronny czyli synallagmatyczny.

Dodają do tego następujące objaśnienia.

Idąc z górnego dziedzińca seraju czyli pałacu Sułtańskiego do meczetu św. Zofii i do Atmeidan, dawnego hippodromu, przebywa się *Humayun kapu*, czyli Wysoką *Bramę* (Portę). Ta to brama dała swe nazwanie dyplomacyi tureckiej, a następnie i Państwu Ottomańskiemu.

Niegdyś Sułtani mieli zwyczaj dawać posłuchanie przynoszącym prośby, u wyjścia ze swych namiotów, a później, kiedy przestali prowadzić życie koczownicze, u bramy swoich pałaców.

Siedzieli wtenczas na koniu i wydawali nieodzowne wyroki, dla notowania tych wyroków, u bramy byli pisarze, którzy je redagowali i wydawali z nich odpisy lub same autentyki stronom interesowanym.

Stopniowo, w miarę jak się Państwo rozszerzało, pomnażała się liczba tych pisarzy wraz z liczbą spraw, ale Ciało tych to pisarzy zachowało nazwanie Wysokiej Bramy, mimo to, iż obszerny lokal, który był wyznaczony na ich biura, jest położony daleko od bramy Humayun kapu.

Wysoka Porta teraźniejsza, czyli hotel Ministerstw, znajduje się u stóp wzgórza, na którém stoi Atmeidan i Aya Sofia.

Ze sposobu jakim pierwiastkowo wydawane były decyzye Cesarskie, powstało wyrażenie: *Strzemię Cesarskie.*

Niedawno jeszcze, przed laty pięćdziesięciu, wszystkie akta dyplomacyi tureckiej były datowane *od Strzemienia Cesarskiego.*

W roku 1807, P. Eugeniusz de Beauvoisins, urzędnik Poselstwa francuzkiego w Konstantynopolu, pisał: «Rozkazy do wojska, dekreta Panującego, wyroki w sprawach, wydawane były z konia i temu to dawnemu zwyczajowi przypisać należy wyrażenie od *Cesarskiego strzemienia.* W aktach ministeryalnych, w dyplomatach do posłów, w firmanach wydawanych od Wysokiej Porty znajdujemy stale to wyrażenie, zarazem wszystkie noty od Posłów do Porty, są adresowane do Strzemienia.»

Dziś ten sposób mówienia zniknął w pismach dyplomatycznych, uznano go za poniżający dla posłów, którzy figurowali jakby stojący u nóg Sułtana, siedzącego na koniu; ale co do Wysokiej Porty, to wyrażenie pozostało, jakkolwiek dziwaczne dla tych, którym pochodzenie jego nie jest wiadome.»

* * *

Z powodu ciągle prawie panującej w Londynie dżdżystej pory, zawiązało się w Londynie towarzystwo spekulantów pod nazwaniem Parasolowego, mające na celu wynajmowanie parasolów. Na godzinę najęcie parasola kosztuje 10 groszy, i nadto należy złożyć około 2 złotych zaręki. Towarzystwo ma swoje kantory na rozmaitych punktach miasta i ma już do najęcia do 25,000 parasolów.

* * *

Piszą w gazetach północno-amerykańskich, że w Kalifornii znajduje się cedr, który uchodzi za największe w świecie drzewo. Nad samą powierzchnią ziemi, obwód jego wymierza 92 stopy, a na wysokości 14 stop od ziemi 61 stopę. Drzewo wysokie jest 285 stop i wnosząc ze zwyczajnie przyjętych skazówek do obliczania wieku drzew, musi mieć obecnie 2820 lat.

* * *

Podług podania urzędowego sławny zakład, zwany *Muzeum Brytańskie* w Londynie, liczy w swej Bibliotece 510,710 tomów.

Позволяется печатать. 27 Іюля 1853 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.